Sygn. akt:

II Ka 22/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSO Jerzy Pałka

Sędziowie: SO Ryszard Warda

SO Wiesław Oryl (spr.)

Protokolant Luiza Ustaszwska – Sęk

przy udziale oskarżyciela posiłkowego M. N.

Prokuratora Adama Kolbusa

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2014 roku

sprawy: 1/ M. O., 2/ G. D.,

oskarżonych z art. 158 § 1 k.k.,

3/ A. Ś. oskarżonego z art. 159 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez: obrońców oskarżonych M. O., G. D., A. Ś. oraz oskarżonego G. D.

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce

z dnia 17 września 2013 r. sygn. akt II K 658/12

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne.

II. Zasądza od oskarżonych solidarnie na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. N. kwotę 516,60 /pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy/ tytułem poniesionych wydatków przed Sądem II instancji.

III. Zasądza od oskarżonych M. O., G. D. i A. Ś. kwotę po 340 /trzysta czterdzieści/ złotych tytułem opłaty za II instancje oraz obciąża ich wydatkami za postępowanie odwoławcze w częściach równych.

Sygn. akt II Ka 22/14

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Ostrołęce oskarżył:

1. M. O. o to, że w dniu 18 marca 2012 roku w rejonie ul. (...) w O. działając wspólnie i w porozumieniu dokonał pobicia M. N. w ten sposób, że zadawali mu uderzenia rękoma i kopali po ciele w wyniku czego w/w doznał obrażeń ciała w postaci urazu głowy - obustronnego złamania ścian przednich, przyśrodkowych i bocznych zatok szczękowych, kostnej przegrody nosa oraz obustronnego złamania wyrostów skrzydłowatych, które to obrażenia spowodowały naruszenie

czynności narządów w/w na okres powyżej siedmiu dni w myśl art. 157 § 1 kk, oraz narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie innego skutku określonego w art. 156 § 1 kk

to jest o czyn z 158 § 1 k.k.

2. G. D. o to, że w dniu 18 marca 2012 roku w rejonie ul. (...) w O. działając wspólnie i w porozumieniu dokonali pobicia M. N. w ten sposób, że zadawali mu uderzenia rękoma i kopali po ciele w wyniku czego w/w doznał obrażeń ciała w postaci urazu głowy - obustronnego złamania ścian przednich, przyśrodkowych i bocznych zatok szczękowych, kostnej przegrody nosa oraz obustronnego złamania wyrostów skrzydłowatych, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów w/w na okres powyżej siedmiu dni w myśl art. 157 § 1 kk, oraz narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie innego skutku określonego w art. 156 § 1 kk

to jest o czyn z 158 § 1 k.k.

3. A. Ś. o to, że w dniu 18 marca 2012 roku w rejonie ul. (...) w O. działając wspólnie i w porozumieniu z M. O. i G. D. dokonał pobicia M. N. w ten sposób, że używając niebezpiecznego przedmiotu w postaci pałki teleskopowej zadawał mu uderzenia pałką oraz bił go rękoma i kopał po ciele w wyniku czego w/w doznał obrażeń ciała w postaci urazu głowy - obustronnego złamania ścian przednich, przyśrodkowych i bocznych zatok szczękowych, kostnej przegrody nosa oraz obustronnego złamania wyrostów skrzydłowatych, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów w/w na okres powyżej siedmiu dni w myśl art. 157 § 1 k.k., oraz narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie innego skutku określonego w art. 156 § 1 k.k.

to jest o czyn z 159 k.k.

Sąd Rejonowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 17 września 2013 roku w sprawie II K 658/12 oskarżonych M. O. i G. D. uznał za winnych popełnienia zarzucanego im aktem oskarżenia czynu, z tym iż przyjął, że działali także wspólnie z A. Ś. i za to na podstawie art. 158 § 1 k.k. skazał ich i wymierzył im kary po 1 (jednym) roku pozbawienia wolności. Sąd na podstawie na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonych wobec oskarżonych M. O. i G. D. w punkcie kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby po 3 (trzy) lata. Ponadto na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzekł od oskarżonych M. O. i G. D. grzywny w wymiarze po 80 (osiemdziesiąt) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę po 20,00 (dwadzieścia) złotych.

Oskarżonego A. Ś. Sąd uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, z tym, iż przyjął, że pałka teleskopowa nie jest niebezpiecznym przedmiotem i czyn oskarżonego wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 158 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności. Sąd Rejonowy na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego A. Ś. w punkcie 4 kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 3 (trzech) lat. Na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzekł od oskarżonego A. Ś. grzywnę w wymiarze 80 (osiemdziesiąt) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 20,00 (dwudziestu) złotych. Nadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł solidarnie od oskarżonych M. O. , G. D. i A. Ś. na rzecz pokrzywdzonego M. N. kwotę 10.000,00 (dziesięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Sąd zasądził od oskarżonych na M. O., G. D. i A. Ś. na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. N. kwotę 864,00 (osiemset sześćdziesiąt cztery) złote tytułem zwrotu kosztów udzielonej mu pomocy prawnej. Ponadto zasądził od oskarżonych M. O., G. D. i A. Ś. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 806,64 złotych (osiemset sześć złotych sześćdziesiąt cztery grosze), w tym opłatę w wysokości po 340,00 (trzysta czterdzieści) złotych.

Powyższy wyrok zaskarżyli: obrońca oskarżonego A. Ś., obrońca oskarżonego M. O., obrońca oskarżonego G. D. oraz oskarżony G. D..

Obrońca oskarżonego A. Ś., skarżąc wyrok w całości zarzucił mu:

I. Obrazę przepisów procesowego, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a polegającą w szczególności na:

1. naruszeniu art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art.7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, nierozstrzygnięcie zaistniałych w sprawie wątpliwości na korzyść oskarżonego, dowolną i wadliwą ocenę dowodów sprzeczną ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a także sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku z naruszeniem zasad określonych w przepisach procedury karnej w szczególności poprzez:

a) dowolną, a nie swobodną ocenę zeznań świadków dokonaną z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego w tym, pominięcie i niedokonanie oceny wszystkich okoliczności wskazanych z zeznaniach świadków tj.

i. R. M., K. K. (1), M. S. (1) poprzez pominięcie okoliczności wskazanej w zeznaniach tych świadków, iż jednym z napastników była osoba „z bródką", w sytuacji gdy świadkowie zeznają, iż posturą osoba ta była podobna do A. Ś., wobec czego wskazując A. Ś. jako napastnika mogli sugerować się w swoich zeznaniach tą okolicznością;

ii. P. W., poprzez pominięcie w ocenie zeznań tego świadka fragmentu, w którym wskazuje, że oskarżony A. Ś. wraz z innymi ochroniarzami poruszali się pojazdem m-ki S. koloru zielonego, której właścicielem był A. Ś. w sytuacji, gdy z zeznań świadków wynika, że napastnicy poruszali się samochodem srebrnym kombi;

(...). M. N., który w protokole z dnia 24 maja 2012 r zeznaje, że „osoba z bródką" była niższa i grubsza od pozostałych napastników w sytuacji, gdy z zeznań innych świadków wynika, że ten napastnik był osobą wysoką co ma znaczenie dla oceny spójności i wiarygodności zeznań tego świadka;

iv. M. N., który w protokole rozprawy z dnia 6 września 2013 r. zeznał, że po przewróceniu zasłaniał twarz, co nie zostało przez Sąd uwzględnione w ocenie zeznań tego świadka, a co ma znaczenie z punktu widzenia opisu napastników oraz faktu, że nie mógł ich widzieć;

v. A. S., która w protokole przesłuchania z dnia 11 kwietnia 2012 r. wskazuje, że z ochroniarzy pracujących w klubie w nocy z 17/18 marca 2012r. jest w stanie rozpoznać dwóch pracowników ochrony tj. Pana A. i tego „Pana z bródką", co potwierdza, iż w dniu zdarzenia była jeszcze jedna osoba, o której zeznają również inni świadkowie, a która to okoliczność została przez Sad pominięta;

b) dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego materiału dowodowego i wyciągnięcie z niej nielogicznego i stojącego w sprzeczności z zasadami prawidłowego rozumowania oraz niekorzystnego dla oskarżonego wniosku, że:

i. A. Ś. był osobą, która jako pierwsza biegła za pokrzywdzonym, w sytuacji, gdy jak wynika z zeznań pokrzywdzonego upadł on na ziemię i zasłaniał twarz, wobec czego nie mógł widzieć twarzy napastnika;

ii. A. Ś. był osobą, która zadawała pokrzywdzonemu uderzenia pałką w sytuacji, gdy przy pierwszym okazaniu tablic poglądowych pokrzywdzony powiedział, ze oskarżony jest podobny do jednego z trzech mężczyzn, którzy go pobili, a dopiero podczas okazania osoby - czyli w czasie gdy po raz kolejny zobaczył wizerunek A. Ś. - wskazał, że to właśnie ta osoba;

(...). A. Ś. był osobą, która zadawała pokrzywdzonemu uderzenia pałką w sytuacji, gdy z zeznań świadków w tym R. M., K. K. (1), wynika, że osobą uczestniczącą w pobiciu, a zgodnie z zeznaniami K. K. (1) goniącą pokrzywdzonego i trzymającą pałkę była „osoba z bródką", a A. Ś. nigdy nie posiadał zarostu na twarzy w postaci bródki;

c) nierozstrzygnięcie wskazanych w pkt. I. 1 b) wątpliwości na korzyść oskarżonego, a wręcz rozstrzygnięcie ich na jego niekorzyść;

d) nie oparcie się przez Sąd na zasadach prawidłowego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego, w szczególności przekroczenie przez Sąd zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnej oceny, co doprowadziło do błędnego uznania, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że oskarżony dokonał pobicia M. N.;

e) nie omówienie i nie ustosunkowanie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do kwestii jakie fakty Sąd uznał za udowodnione, a jakie za nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, zwłaszcza poprzez nie wskazanie z jakich powodów Sąd odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w części, w której przeczy, że dopuścił się zarzucanych czynów, a uznaje za wiarygodne jedynie wyjaśnienia w części dotyczącej faktu współpracy z firmą (...) i pracy w dniu zdarzenia w klubie U studentów", oraz nie wyjaśnienie sprzeczności w zeznaniach świadków w zakresie udziału w zdarzeniu „osoby z bródką" i w konsekwencji przypisania w tym zakresie działań tej osoby oskarżonemu A. Ś.;

1. art. 173 § 1 k.p.k. w zw. z § 5 i § 6 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie technicznych warunków przeprowadzania okazania polegającej na poczynieniu ustaleń faktycznych w oparciu o wyniki czynności okazania osoby oskarżonego A. Ś., która to czynność z uwagi na rażące różnice w wyglądzie zewnętrznym osób przybranych do okazania z wyglądem oskarżonego, nie została przeprowadzona w sposób wyłączający sugestię a w konsekwencji

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, który wpływ na treść tego orzeczenia, w szczególności polegający na błędnym ustaleniu, że:

i. „z samochodu osobowego w kolorze jasnym wysiadło trzech ochroniarzy z klubu u (...) w tym A. Ś. kierując się w stronę stojących mężczyzn";

ii. „nie ustalenie marki samochodu jakim poruszali się sprawcy zdarzenia, w sytuacji gdy okoliczność ta ma znaczenie z punktu widzenia oskarżenia A. Ś. i faktu, iż marka samochodu którym się poruszał jest wskazana w materiale dowodowym";

(...). „A. Ś. był osobą, która jako pierwsza biegła za M. N., a ponadto, że trzymał w ręku pałkę teleskopową";

iv. „A. Ś. podciął nogę pokrzywdzonemu, w wyniku czego M. N. przewrócił się, a następnie A. Ś. uderzył go kilkakrotnie po rękach i nogach";

v. osoby okazywane wraz z oskarżonym Ś. były w tym samym mniej więcej wieku, podobnej postury, fryzury w sytuacji, gdy jak wynika z dowodów zebranych w sprawie oskarżony wyróżniał się fizjonomią w stosunku do pozostałych osób okazywanych co doprowadziło Sąd do błędnego przekonania , że A. Ś. dopuścił się czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia oraz pominięcie w ustaleniach stanu faktycznego anego przez Sąd całkowicie udziału osoby określanej przez świadków jako osoby „z ", która zgodnie z relacją świadków brała tego dnia udział w zdarzeniu.

W konkluzji apelacji obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Obrońca oskarżonego M. O. skarżąc wyrok w całości zarzucił orzeczeniu naruszenie przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku tj. art. 7, 410 i 424 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażające się w uznaniu winy oskarżonego w oparciu o materiał dowodowy, który przy prawidłowej jego ocenie nie dawał podstaw do przypisania oskarżonemu zarzucanemu mu czynu.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego.

Obrońca oskarżonego G. D., skarżąc wyrok w całości zarzucił:

1) naruszenie przepisu postępowania w postaci art. 7 k.p.k. poprzez dowolna, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego , co przejawia się w tym, iż Sąd uznał, iż oskarżony brał udział w pobiciu, do jakiego doszło w dniu 18 marca 2012 r. w rejonie ul. (...) w O., pomimo iż:

a/ ani jeden dowód nie wskazywał na Jego udział w tym zdarzeniu, w szczególności nie rozpoznał Go pokrzywdzony ani żaden ze świadków, zaś biorąc pod uwagę charakterystyczny wygląd oskarżonego (135 kg wagi przy 174 cm wzrostu) należy uznać, iż pokrzywdzony i świadkowie rozpoznaliby oskarżonego, gdyby brał On udział w inkryminowanym zdarzeniu,

b/ zasady logicznego rozumowania jednoznacznie wskazują, iż oskarżony odznacza się takimi cechami fizycznymi (134 kg wagi przy 174 cm wzrostu oraz wiek 48 lat), o których Sąd mógł się przekonać zgodnie z zasada bezpośredniości w toku rozprawy głównej, iż fizycznie nie mógł On brać udział w zdarzeniu, opisanym w akcie oskarżenia, gdyż z zeznań świadków jednoznacznie wynika, że sprawy pobicia M. N. gonili pokrzywdzonego przez kilkaset metrów, skacząc przy tym przez łańcuchy, a następnie dynamicznie zadawali Mu ciosy i kopnięcia, czego w żadnym wypadku nie mógł wykonać oskarżony, a do czego w ogóle nie odniósł się Sąd w zaskarżonym wyroku,

1) naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., które miało istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez dowolną ocenę dowodów oraz rozstrzygnięcie wszelkich, występujących na gruncie niniejszej sprawy, wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, co przejawia się w uznaniu oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego Mu czynu, podczas gdy sam fakt, iż zgodnie z pismem właściciela Agencji (...), oskarżony miał tego dnia pracować jako ochroniarz w klubie (...)w O., nie przesądza przecież absolutnie o tym, że brał udział w pobiciu po zakończeniu dyskoteki, gdyż oskarżony mógł przecież być tylko kierowcą pojazdu, z którego sprawcy pobicia wybiegli, lub też powracać po zakończeniu dyskoteki do domu innym środkiem transportu, niż pozostali ochroniarze, a czego w ogóle nie rozważył Sąd Rejonowy,

2) naruszenie przepisu postępowania w postaci art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez brak faktycznego wyjaśnienia w treści wyroku, na podstawie dokładnie jakich przesłanek, Sąd uznał, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego Mu czynu, gdyż w rzeczywistości nazwisko oskarżonego pojawia się w treści uzasadnienia tylko incydentalnie oraz uzasadnienie to nie wskazuje żadnych dowodów winy oskarżonego; jedynie na str. 8 uzasadnienia, Sąd wskazał, iż świadek R. M. podczas okazania tablic poglądowych stwierdził, iż wizerunek oskarżonego G. D. jest podobny do wyglądu jednego ze sprawców, co jednak nie jest przecież wystarczające do wyjaśnienia motywów wydania wyroku skazującego,

3) naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 6 k.p.k. w zw. z art. 78 § l k.p.k. poprzez nie uwzględnienie wniosku oskarżonego o ustanowienie na Jego rzecz obrońcy z urzędu, podczas gdy sam oskarżony nie podjął żadnej aktywności procesowej (brak wniosków dowodowych, pism, wyjaśnień w toku przeprowadzenia dowodów), co oznacza, iż oskarżony został pozbawiony przez Sąd realnego prawa do obrony,

które to opisane powyżej naruszenia przepisów postępowania spowodowały:

4) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, poprzez uznanie, iż oskarżony G. D. dopuścił się zarzucanego Mu czynu, podczas gdy żaden z dowodów zgromadzonych w aktach sprawy nie wskazywał jednoznacznie na współudział oskarżonego w inkryminowanym zdarzeniu, a ponadto na brak winy po stronie oskarżonego wskazują także zwykłe zasady logicznego rozumowania.

5) Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego G. D. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od stawianych mu zarzutów w całości.

Oskarżony G. D. zaskarżył wyrok w całości. Z treści osobistej apelacji wynika, że kwestionuje on ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji w zakresie swojego sprawstwa w przedmiotowym zdarzeniu. W konkluzji apelacji wniósł o uniewinnienie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonych oraz oskarżonego G. D. są niezasadne, nie zasługiwały więc na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż bezzasadność wszystkich apelacji dotyczy tak podniesionego w każdej z nich zarzutu obrazy przepisów prawa procesowego, jak i zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Dokonując kontroli odwoławczej wyroku Sąd Okręgowy uznał bowiem, iż Sąd I instancji rozpoznając sprawę niniejszą procedował zgodnie z regułami i zasadami określonymi w kodeksie postępowania karnego, nie naruszając żadnej z nich. Swoje ustalenia oparł wyłącznie na dowodach, które przeprowadzone zostały na rozprawie głównej, dowody te ocenił w sposób wszechstronny, uwzględniając wszelkie okoliczności rzutujące na określenie zakresu odpowiedzialności oskarżonych. Dał temu wyraz w motywach swojego rozstrzygnięcia, gdzie zobrazował stan sprawy, zawarł analizę i ocenę materiału dowodowego, wskazując które z dowodów i dlaczego stanowiły podstawę poczynionych ustaleń.

Zauważyć należy, że niektóre z kwestii podnoszonych przez skarżących stanowiły element wspólny i były powielane we wniesionych środkach odwoławczych, co uzasadnia łączne ustosunkowanie się do stawianych zarzutów i wspierającej je argumentacji.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy ustosunkuje się do zarzutów dotyczących naruszenia zasad rządzonych procedurą karną, bowiem ich naruszenie miało w mniemaniu skarżących zasadniczy wpływ na błędne ustalenia faktyczne.

Na wstępie należy odnieść się do podnoszonego w apelacji obrońcy oskarżonego G. D. zarzutu naruszenia prawa do obrony (art. 6 k.p.k. w zw. z art. 78 § 1 k.p.k.), który miał polegać na nie uwzględnieniu wniosku oskarżonego o ustanowienie obrońcy z urzędu, podczas gdy sam oskarżony w toku postępowania nie podjął żadnej inicjatywy procesowej. Zgodnie z art. 78 § 1 k.p.k. oskarżony, który nie ma obrońcy z wyboru może żądać, aby wyznaczono mu obrońcę z urzędu, jeżeli w sposób należyty wykaże, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny. Uwzględnienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że odmowa nastąpiła pomimo wykazania istnienia warunków do wyznaczenia obrońcy z urzędu wskazanych w art. 78 § 1 k.p.k. i była efektem wadliwego działania organu procesowego decydującego o wyznaczeniu takiego obrońcy. Tymczasem sytuacja taka w niniejszej sprawie nie zachodzi. Prawo do korzystania z obrony z urzędu na podstawie art. 78 § 1 k.p.k. nie może być traktowane jako obligatoryjne uprawnienie każdego oskarżonego, lecz powinno przysługiwać tylko tym oskarżonym, którzy rzeczywiście wykażą, że nie są w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny. Sąd Rejonowy przy tym zasadnie uznał, że mając na uwadze fakt, że skazany jest człowiekiem młodym, zdrowym, pracującym zawodowo, bez przeciwwskazań do podjęcia dodatkowego zatrudnienia nie można przyjąć, że nie był on w stanie bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i syna ponieść kosztów obrony z wyboru. Zresztą niezależnie od powyższego wskazać należy, że obrońca oskarżonego stawiając zarzut bezzasadności odmowy ustanowienia mu obrońcy z urzędu w związku z jego trudną sytuacją materialną powinien wykazać, że naruszenie to przeniknęło do postępowania i miało wpływ na treść wyroku. Nie sposób bowiem uznać jak to wskazuje skarżący, że bierna postawa oskarżonego w toku postępowania miałaby być efektem braku ustanowienia obrońcy z urzędu. Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż nie wyznaczenie oskarżonemu obrońcy z urzędu miało wpływ na treść orzeczenia. Dlatego też w sprawie nie zaszło złamanie zasady prawa do obrony, wskutek naruszenia dyspozycji art. 78 § 1 k.p.k.

W realiach niniejszej sprawy nie można stwierdzić, że Sąd I instancji naruszył dyrektywy art. 7 k.p.k. W szczególności do wysunięcia takiego twierdzenia dalece niewystarczające jest to, iż przyjęte przez sąd założenia dowodowe nie odpowiadają preferencjom obrońców oskarżonych. Stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy w staranny i wnikliwy sposób przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie, a każdy z ujawnionych w toku postępowania sądowego dowodów poddany został wszechstronnej analizie. Ocena ta uwzględnia wzajemne odniesienia poszczególnych dowodów, respektuje jednocześnie dyrektywy zawarte w art. 7 k.p.k., biorąc pod uwagę każdorazowo wskazania wiedzy, reguły logicznego rozumowania i zasady doświadczenia życiowego. Ocena dokonana przez Sąd I instancji, której szczegółowy wyraz znalazł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, uznana być zatem musi za ocenę swobodną, o której mowa w art. 7 k.p.k. i jako taka pozostaje pod ochroną tego przepisu. Kontrola apelacyjna nie wykazała, aby Sąd I instancji przekroczył granice swobodnej oceny dowodów kierunku oceny dowolnej. Nie stwierdzono też

w rozumowaniu Sądu Rejonowego, przedstawionym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w sposób odpowiadający wymogom określonym w art. 424 k.p.k. luk lub błędów o charakterze logicznym lub faktycznym, które mogłyby stanowić podstawę ewentualnych korekt wyroku.

Wbrew twierdzeniom obrońców oskarżonych zeznania pokrzywdzonego M. N. zostały ocenione przez Sąd w sposób prawidłowy i przez pryzmat wszystkich zgromadzonych w sprawie materiałów dowodowych. Zeznania tego świadka w sposób dokładny opisywały przebieg zdarzeń z udziałem oskarżonych od momentu spotkania się z kolegami aż po zdarzenie pobicia go. Faktem jest, iż świadek nie był pewny co do wszystkich szczegółów zdarzenia. Należało mieć jednak na uwadze, że wobec pokrzywdzonego użyto gazu łzawiącego, a całe zdarzenie miało charakter dynamiczny. Podkreślenia jednak wymaga fakt, iż zeznania świadka co do istotnych okoliczności są spójne i logiczne, toteż pewne nieznaczne rozbieżności i wątpliwości zaistniałe podczas zeznań nie mogą stanowić asumptu do ich negowania i uznania ich za niewiarygodny materiał dowodowy. Okoliczność, że pokrzywdzony uciekał przed napastnikami, a po przewróceniu na ziemię zasłaniał twarz nie daję podstaw do uznania, że nie mógł widzieć twarzy czy też ubioru napastników. Również za wiarygodne należało uznać zeznania pokrzywdzonego w zakresie, w jakim wskazał, że osobą goniącą go jako pierwsza i uderzająca go pałką był oskarżony A. Ś.. Powyższe miało swoje potwierdzenie w zeznaniach K. K. (1), który podczas okazania tablic podglądowych wskazał, że A. Ś. jest podobny do jednego z napastników. Ponadto ów świadek podczas okazania również wskazał na A. Ś. jako osobę podobną do napastnika trzymającego pałkę w rękach.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł również żadnych okoliczności, które mogłyby podważyć słuszność dokonanej przez Sąd orzekający oceny zeznań świadków. Należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, iż za winą oskarżonych jednoznacznie przemawiają przede wszystkim spójne wzajemnie zeznania pokrzywdzonego uzupełnione i potwierdzone w szczególności zeznaniami świadków R. M., K. K. (1), M. S. (1), R. D.. Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy przeanalizował te dowody, we wzajemnym ich powiązaniu, wskazując powody dla których obdarzył ich przymiotem wiarygodności. Ocena zeznań tych osób - w świetle zasad logicznego rozumowania i zgodności z zasadami doświadczenia życiowego - jest przekonująca a argumenty podważające tę ocenę są nietrafne. Powyższej oceny zeznań świadków i pokrzywdzonego nie są w stanie podważyć wskazane przez obrońcę oskarżonego A. Ś. rozbieżności co do faktu, czy jeden z napastników „osoba z bródka" była niższa i grubsza od pozostałych jak twierdził pokrzywdzony, czy jeden ze sprawców był wyższy i krótko ostrzyżony z brodą (zeznania M. S. (1)).

Odnosząc się do stawianego przez adw. G. M. zarzutu pominięcia w ocenie zeznań świadka P. W. okoliczności, że oskarżony A. Ś. poruszał się pojazdem marki S. koloru zielonego należy uznać za uchybienie nie mające wpływu na treść wyroku. Wskazać należy, że powyższe stwierdzenie świadka było czysto ogólnikowe, nie był on obecny w trakcie przedmiotowego zdarzenia, a więc nie posiadał dokładnej wiedzy na temat jakim samochodem podróżowali oskarżeni w nocy z 17/18 marca. Jego zeznania co do powyższej okoliczności nie stanowiły więc podstawy dokonanych ustaleń faktycznych.

Obrońca oskarżonego G. D. podniósł, że zarówno pokrzywdzony jak i świadkowie przedmiotowego zdarzenia w żaden sposób nie wskazali oskarżonego G. D. jako jednego z napastników. Na poparcie swojego stanowiska przywołał zeznania M. N. z czynności okazania tablicy poglądowej oraz okazania przez lustro weneckie oskarżonego G. D.. Skarżący jednak wydaje się pomijać, że świadek R. M. w czasie czynności okazania tablicy poglądowej wskazywał na oskarżonego G. D. jako podobnego do jednego ze sprawców. Wbrew twierdzeniom skarżącego lista obecności osób pracujących w dniu zdarzenia w klubie (...) miała istotne znaczenie w ustaleniu sprawców pobicia. Nie zasługiwały na uwzględnienie Sądu twierdzenia obrońcy oskarżonego G. D. jak i samego oskarżonego, jakoby on ze względu na swój wiek oraz wagę, fizycznie nie był w stanie brać udziału w pobiciu. Powyższa argumentacja jest sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego. Trudno bowiem uznać, że oskarżony G. D. jako osoba wykonująca zawód ochroniarza, w tym świadcząca usługi ochroniarskie na dyskotekach nie jest w stanie przebiec kilkuset metrów lub też przeskoczyć przez łańcuchy jak również zadawać ciosy. Nie ulega wątpliwości, że od takiej osoby wymaga się dobrej sprawności fizycznej. Warto zaznaczyć, że zgodnie z poczynionymi ustaleniami faktycznymi, oskarżony G. D. nie był napastnikiem, który jako pierwszy dogonił pokrzywdzonego.

Na aprobatę Sadu Odwoławczego nie zasługiwał również zarzut naruszenia art. 4 k.pk. (apelacja obrońcy A. Ś.). W przepisie tym została określona jedna z podstawowych zasad procesu karnego o charakterze dyrektywy ogólnej, zgodnie z którą organy prowadzące postępowanie karne mają obowiązek badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak również i na niekorzyść oskarżonego. Należy podkreślić, że stosowanie zasady obiektywizmu określonej w art. 4 k.p.k. nie polega na obowiązku interpretowania materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jedynie na korzyść oskarżonego. W ocenie Sądu Okręgowego całość ustaleń faktycznych oparta została na tych dowodach, którym Sąd I instancji nadał walor wiarygodności. Należy podkreślić, że odrzucenie przez sąd pewnych dowodów, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów stanowi uprawnienie sądu dokonującego ustaleń faktycznych, jest to czynione z poszanowaniem zasady swobodnej oceny dowodów.

Jeśli idzie o zarzut naruszenia art. 5§2 k.p.k., sformułowany przez obrońców oskarżonych A. Ś. oraz G. D., to wyjaśnić należy, że nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. podnosząc wątpliwości strony, co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa, bowiem dla oceny, czy została naruszona zasada in dubio pro reo istotne jest jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął te wątpliwości na niekorzyść oskarżonego. Jeżeli z materiału dowodowego sprawy wynikają różne, co nie jest równoznaczne z istnieniem nie dających się usunąć wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k., bo w takim wypadku sąd orzekający zobowiązany jest do dokonania ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i dopiero wówczas, gdy wątpliwości nie zostaną usunięte, należy tłumaczyć je na korzyść oskarżonego. Wskazując na uchybienia Sądu pierwszej instancji obrona starała się wykazać, że postępowanie nie zdołało wyjaśnić wątpliwości co do sprawstwa oskarżonych. Zasada in dubio pro reo nie ogranicza jednak zasady swobody oceny dowodów. Jeżeli zatem z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzenia, to nie jest to jeszcze równoznaczne z zaistnieniem nie dających się usunąć wątpliwości w rozumieniu tego przepisu. W takim wypadku sąd jest zobowiązany do dokonania ustaleń właśnie na podstawie swobodnej oceny dowodów. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości, wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego. Taka sytuacja w realiach niniejszej sprawy nie miała miejsca.

Niezasadny jest zarzut obrazy art. 410 k.p.k. podniesiony w apelacji adw. G. M. (pkt 1.1) oraz adw. I. P.. Zgodnie z treścią tego przepisu podstawę wyroku stanowić może tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. może być zasadny w przypadku, gdyby sąd opierał się w sprawie na materiale dowodowym, który w sprawie nie został ujawniony bądź orzekał w oparciu jedynie o część ujawnionego materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2013 r., IV KK 82/13, LEX nr 1350322). W świetle przepisu art. 410 k.p.k. sąd I instancji powinien opierać swoje ustalenia faktyczne jedynie na tych dowodach, które zostały przeprowadzone w toku rozprawy głównej. Jest to uzasadnione tym, że na rozprawie głównej realizowana jest w pełni zasada kontradyktoryjności, wobec tego strony mogą realizować swoje uprawnienia poprzez zadawanie pytań i składania oświadczeń. W rozpoznawanej sprawie, co oczywiste, sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych na podstawie tych dowodów, które przeprowadził w toku rozprawy głównej. W tej sytuacji nie można zasadnie twierdzić, iż obraził przepis art. 410 k.p.k. Odnosząc się w dalszym ciągu do zarzutu obrazy art. 410 k.p.k. podnieść należy, iż przepisu tego nie można wykładać w ten sposób, że ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę wyroku muszą być zawsze oparte na wszystkich przeprowadzonych dowodach. Sytuacja taka może bowiem zaistnieć tylko wtedy, gdy wszystkie dowody są niesprzeczne i nie pozwalają na dokonanie niezgodnych ze sobą ustaleń (np. gdy oskarżony przyzna się do popełnienia zarzucanego mu czynu i przyznanie to nie budzi wątpliwości, gdyż znajduje potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym). Zatem prawem sądu jest odrzucenie, w trakcie narady nad orzeczeniem, tej części materiału dowodowego, która miała charakter marginalny i okoliczności, które w realiach sprawy pozostawały bez wpływu na ustalenia faktyczne.

Treść art. 410 k.p.k. należy łączyć z nakazem zawartym w art. 424 § 1 k.p.k., który obliguje sąd do wskazania, na jakich oparł się dowodach, uznając określone fakty za udowodnione i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Wynika stąd jednoznacznie, że sąd ma obowiązek rozważyć i ocenić wszystkie przeprowadzone na rozprawie dowody, a jeżeli są one sprzeczne, to nie może oprzeć ustaleń na każdym z ujawnionych dowodów i wszystkich wynikających z nich okoliczności, gdyż prowadziłoby to nieuchronnie do sprzeczności w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę

wyroku. Sąd I instancji sporządził uzasadnienie wyroku odpowiadające wymogom określonym w art. 424 k.p.k. Uzasadnienie wyroku wskazuje bowiem na jakich dowodach sąd oparł swoje ustalenia, a zatem dlaczego jedne dowody uznał za wiarygodne, a inne odrzucił. W szczególności Sąd I instancji przedstawił powody którymi się kierował uznając zeznania pokrzywdzonego M. N. za wiarygodne. Nie pominął też dowodów dotyczących istotnych w sprawie faktów i okoliczności, i zajął wobec nich stosowne stanowisko. Przedstawiony tok rozumowania jest precyzyjny, oparty na całości przeprowadzonych na rozprawie dowodach. Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego G. D., Sąd Rejonowy wielokrotnie odniósł się w uzasadnieniu wyroku do osoby oskarżonego w stopniu pozwalającym na przypisanie mu sprawstwa. Ponadto analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku doprowadziła do wniosku, że słusznie Sąd Rejonowy dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego tylko w części dotyczącej faktu współpracy z firmą (...) i wykonywania pracy w klubie (...) w dniu zdarzenia. Sąd wyjaśnił szczegółowo jakie argumenty przeważyły przy ocenie wyjaśnień oskarżonego w pozostałej części za niewiarygodne.

Na uwzględnienie nie zasługiwał podniesiony przez obrońcę oskarżonego A. Ś. zarzut naruszenia art. 173 § 1 k.p.k. w zw. z § 5 i § 6 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie technicznych warunków przeprowadzania okazania. Warto przypomnieć, że ten zawiera wskazówkę, iż okazanie powinno być przeprowadzone tak, aby wyłączyć sugestię. Sąd odwoławczy po dokonaniu analizy przeprowadzonej czynności okazania A. Ś. nie stwierdził w tym zakresie istotnych uchybień. Należy podkreślić, że § 5 ust. 1 cyt. rozporządzenia nie wymaga, aby osoby okazywane miały identyczny wzrost, tuszę, ubiór i inne cechy charakterystyczne, lecz muszą urzeczywistniać warunek podobieństwa. W ocenie Sądu Okręgowego cechy wyglądu osób okazanych zostały zachowane na wystarczającym poziomie podobieństwa. Oskarżony był okazywany z osobami zbliżonymi do niego wiekiem, o podobnej wysportowanej posturze oraz fryzurach. Obrońca oskarżonego upatrywał uchybienie standardom okazania wskazanym również w fakcie, że wygląd zewnętrzny przy okazaniu różnił się od wyglądu w pracy (inny strój). W ocenie Sądu odwoławczego, mając na względzie zeznania świadków biorących udział w okazaniu, powyższa okoliczność nie miała wpływu na poprawność okazania. W świetle powyższego nie można uznać, że czynność okazania osoby oskarżonego A. Ś. została dokonana z rażącym naruszeniem art. 173 k.p.k.

Przechodząc do omówienia zarzutów obrońcy oskarżonego - błędów w ustaleniach faktycznych przypomnieć należy, że zarzut ten nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy, logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, a stawiając ten zarzut należy wykazać jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się Sąd I instancji. Wreszcie błąd w ustaleniach faktycznych ma miejsce wtedy, gdy sąd dał wiarę dowodom nieprzekonywującym, a odmówił jej dowodom przekonującym i gdy z prawidłowo ustalonych faktów wyciągnął nieprawidłowe wnioski, gdy zlekceważył jakiś dowód, czy poszlakę. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może stanowić podstawę odwoławczą tylko wtedy, gdy błąd ten miał wpływ na treść rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1975 r. sygn. akt I KR 197/74, OSNKW 1975/5/58, Lex nr 18956; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 lipca 1995 r. sygn. akt II AKr 182/95, Lex nr 24650; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1975 r. sygn. akt II KR 355/74, Lex nr 16881). Przechodząc do analizy zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych stwierdzić trzeba, że szczegółowa lektura apelacji obrońców i oskarżonego G. D. uzasadnia tezę, że podstawowym zarzutem skarżących jest zarzut błędów w ustaleniach faktycznych sprowadzający się do zakwestionowania winy oskarżonych do przypisanych im w wyroku czynów. Apelujący zmierzają do wykazania, że wina oskarżonych została oparta na niewiarygodnych dowodach z jednoczesnym odrzuceniem wyjaśnień oskarżonych, nie przyznających się do popełnienia zarzucanych czynów. Sąd Okręgowy uznał za prawidłowy ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny. Wywody skarżących są jedynie polemiką z oceną dowodów dokonaną przez Sąd I instancji i przedstawieniem subiektywnego stanowiska skarżących.

Ustosunkowując się szczegółowo do zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych podnoszonych w apelacji adw. G. M., uznać należy je za chybione. Należy zaznaczyć, że Sąd Rejonowy słusznie ustalił, że z samochodu osobowego w kolorze

jasnym wysiadło trzech ochroniarzy w tym A. Ś., jak również jako pierwszy za pokrzywdzonym M. N. pobiegł A. Ś. i to on spowodował przewrócenie pokrzywdzonego, a następnie uderzał go.

Nietrafnie obrońca P. O. zarzucił również Sądowi Rejonowemu błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że oskarżony był również sprawcą pobicia pokrzywdzonego. Analiza zgromadzonego materiału dowodowego wskazuję, że poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia są słuszne.

Natomiast obrońca G. D. jak i sam oskarżony zarzucił Sądowi Rejonowemu, że wbrew materiałowi dowodowemu oraz zasadom logicznego myślenia przyjął, ze G. D. dopuścił się zarzucanego czynu. Ustalenia Sądu meriti co do uczestnictwa oskarżonego w zdarzeniu pobicia są prawidłowe i nie wykazują błędów natury logicznej i faktycznej.

Reasumując należy stwierdzić, że wbrew twierdzeniom apelacji, ujawniony materiał dowodowy, przeanalizowany i trefnie oceniony przez Sąd pierwszej instancji, dawał podstawy do poczynionych ustaleń faktycznych w przedmiocie strony przedmiotowej i podmiotowej czynu, ustaleń w zakresie winy oskarżonych oraz kwalifikacji prawnej przypisanych czynów.

Wypada jedynie zaakcentować to, że nie przyznanie się oskarżonych do popełnienia zarzucanych im czynów nie jest równoznaczne z przyjęciem, że czynów rzeczywiście nie dokonali. Sąd orzekający, zgodnie z art. 410 k.p.k., ma obowiązek rozważenia i uwzględnienia wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, zarówno korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonych.

Z tych wszystkich względów brak było podstaw do uwzględnienie apelacji i dlatego Sąd Okręgowy w oparciu o przepis art. 437 § 1 k.p.k. orzekł jak w wyroku.

Na podstawie art. 627 k.p.k. zasądzono od oskarżonych solidarnie na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę 516,60 zł tytułem wydatków poniesionych w związku z udziałem pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 3, art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych /Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm./.